

Ewa Kraskowska | ORCID: 0000-0003-4316-1675

Między teoriami

k r y t y k i :
Anna Łebkowska, *Somatopoetyka – afekty – wyobrażenia. Literatura XX i XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019

Anna Łebkowska jest uczoną, która od lat buduje na gruncie literaturoznawstwa pomosty między teoriami, pojęciami i perspektywami badawczymi w zmieniającym się ciągle krajobrazie współczesnej humanistyki. Córka dwojga wybitnych historyków literatury, Marii Podraży-Kwiatkowskiej i Jerzego Kwiatkowskiego, metodologicznie ukształtowana w czasach dominacji polskiej szkoły strukturalno-semiotycznej, polonistycznie wychowana przez Henryka Markiewicza, od początku swojej kariery naukowej miała okazję po temu, by wносить do polskich badań nad literaturą znaczący wkład. I trzeba stwierdzić, że możliwości tych nie zmarnowała. Najnowsza książka Łebkowskiej, zatytułowana *Somatopoetyka – afekty – wyobrażenia. Literatura XX i XXI wieku*, fakt ten potwierdza, lecz zanim przyjrzymy się zawartości tego tomu, warto pokrótce przypomnieć kolejne etapy teoretycznych fascynacji jej autorki.

W ostatnich dekadach XX wieku Łebkowską zajmowały przede wszystkim zagadnienia literackiej ontologii i epistemologii, czego świadectwem są dwie monografie, *Fikcja jako możliwość. Z przemian prozy XX wieku* (1991) oraz *Między teoriami a fikcją literacką* (2001), w pionierski na gruncie polskim sposób rozwijające teorię fikcji literackiej w kontekście współczesnych dyskursów teoretycznych. W istocie hasło „fikcja” stało się w owym czasie swoistym znakiem firmowym autorki, a zmagania z tą trudną materią obrastały w jej własnych komentarzach specyficzną retoryką. Nie tylko niezbędną była w nich „odwaga” i „nieustrasżoność”, w grę wchodził również „potencjał zagrożeń” i „atmosfera wyzwania”. „Wyzwanie przeważa jednak nad poczuciem zagrożenia”¹ – konstatowała wszakże Łebkowska w przedmowie do drugiej z wymienionych książek i szczęśliwie dla nas jako czytelniczek i czytelników nie cofała się przed podejmowaniem zadań wymagających ogromu lektur, wytężonego namysłu i niepospolitych umiejętności prowadzenia wywodu akademickiego.

¹ Anna Łebkowska, *Między teoriami a fikcją literacką* (Kraków: Universitas, 2001), 8.

W owych badaniach nad fikcją literacką na pierwszy plan wysuwała się kategoria możliwości i bezpośrednio z nią związane zagadnienie światów możliwych. Ta trudna kwestia, wymagająca orientacji m.in. w zawiłościach logiki modalnej i filozofii lingwistycznej, nie cieszyła się zbyt dużą popularnością wśród polskich literaturoznawców i właśnie Annie Łebkowskiej zawdzięczamy to, że zaistniała w naszym dyskursie teoretycznym wraz z towarzyszącą jej obfitą literaturą przedmiotu w językach obcych. Badaczka postrzegała fikcję przede wszystkim jako czynnik konstytuujący semantykę wypowiedzi literackiej. Interesowały ją takie zjawiska, jak autotematyzm, metafikcja, narracje kontrfaktyczne, fokalizacja, techniki punktu widzenia – innymi słowy cały repertuar chwytów właściwych prozie fabularnej o charakterze „możliwościowym”, probabilistycznym. Swoje rozważania na ten temat ilustrowała przykładami literackimi, których bez liku dostarczał jej dwudziestowieczny modernizm i postmodernizm, zarówno rodzimy, jak i obcy. To wtedy powstały jej znakomite studia o prozie Kuśniewicza i Parnickiego, zaś wśród nazwisk twórców, których utwory Łebkowska wówczas często analizuje i interpretuje lub choćby tylko przywołuje tytułem przykładu, wymienić można m.in. Itala Calvina, Jorgego Luisa Borgesa, Umberta Eco, Eliasa Canettiego, a spośród twórców rodzimych – Romana Jaworskiego, Anielę Gruszecką, Tadeusza Konwickiego, Jerzego Andrzejewskiego.

Kolejną książką Anny Łebkowskiej była monografia *Empatia. O literackich narracjach przełomu XX i XXI wieku* (2008). I choć ów tytuł mógłby sugerować, iż w zainteresowaniach badawczych autorki nastąpił jakiś zasadniczy zwrot tematyczny, to zajęcie się kategorią empatii – znów, zauważmy, w sposób pionierski wprowadzaną przez nią do głównego nurtu polskiej teorii literatury – w naturalny sposób wynikało z jej uprzednich fascynacji związanych z fikcją jako fenomenem literackim i kulturowym. Spróbujmy zatem w recenzenckim skrócie prześledzić, jak myśl Łebkowskiej ewoluowała od „fikcji” do „empatii”.

W połowie lat dziewięćdziesiątych pojawiły się w jej pracach dwa kolejne wątki: krytyka feministyczna i nowe media, modyfikując sposób rozumienia przez nią istoty fikcji i literatury. Z obszaru semantyki i ontologii literatury zainteresowania badaczki przeniosły się na obszar literackiej pragmatyki, na zagadnienia komunikacji literackiej, wewnętrznych i zewnętrznych relacji osobowych, tego, co międzyludzkie. Innymi słowy, jak przeważająca część humanistyki ówczesnej, uległy antropologizacji.

Jako krytyczka feministyczna Łebkowska zaistniała przede wszystkim tekstem *Czy „płeć” może uwieść poetykę?*² i choć w jej dorobku nie ma publikacji jednoznacznie sytuujących ją po stronie tego nurtu w badaniach literackich – raczej go omawia i popularyzuje, niż uprawia – to od tej pory wrażliwość feministyczna będzie stałym *signum* jej postawy badawczej. Piszę „wrażliwość”, a nie np. „świadomość” (która ma konotacje ideologiczne), ponieważ właśnie ta kategoria zyska na znaczeniu, gdy Łebkowska zafascynuje się fenomenem empatii i jego powiązaniem z literaturą. Poświęconą mu monografię zakończy rozdziałem „Dylematy lektury genderowej”, w którym omówi m.in. sposoby, w jakie reprezentacje genderowe wpisują się – jak to określa – ukształtowanie światów fikcji literackiej. Natomiast zwrócenie uwagi na możliwości, jakie dla komunikacji literackiej stwarza kłączowata i interaktywna przestrzeń

² Anna Łebkowska, „Czy płeć może uwieść poetykę?”, w *Poetyka bez granic*, red. Włodzimierz Bolecki, Wojciech Tomasiak (Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN, 1995), 78–93.

Internetu, stało się niejako naturalną konsekwencją i przedłużeniem badań nad fikcją literacką, będącą wszak niczym innym, jak bardziej staroświeckim sposobem istnienia rzeczywistości cyfrowej. Prace poświęcone literaturze hipertekstowej czy *Role Playing Games* stanowią w dorobku badaczki wątek ważny, lecz peryferyjny, jako że dzieło literackie w jego postaci tradycyjnej (mam tu na myśli tradycyjność medium, czyli książkę, słowo drukowane), w tym zwłaszcza proza powieściowa, pozostaje głównym przedmiotem zainteresowania i, nie bójmy się tego słowa, umiłowania Anny Łebkowskiej.

W wielu miejscach książki o empatii znalazły się ważne deklaracje o charakterze bez mała programowym dla badań Łebkowskiej. Na przykład: „Literatura jest [...] empatycznym pisaniem. Poprzez projekcję światów, poprzez oscylację na pograniczu fikcji i metafikcji następuje zjednoczenie pragnienia empatii z literackością”³. Albo: „Opowiedzieć o innym, nie reifikując go, zachowując jego podmiotowy wymiar – oto jedno z zadań, które stawia przed sobą literatura współczesna”⁴. O zadaniach badań literackich autorka pisała wówczas tak: „Myślę tu [...] o takim rodzaju postawy badawczej, który daje szansę na uniknięcie lektury z jednej strony przesadnie zideologizowanej czy instrumentalizującej, z drugiej zaś – nadmiernie ujednocniającej i unifikującej odmiany inności. Dla takiego rodzaju odbioru pomocna może być kategoria wrażliwości”⁵. I wreszcie: „Pragnę [...] podkreślić, że bliskie jest mi takie podejście, które łączy się z pojmowaniem literatury jako dyskursu uprzywilejowanego. [...] owa wyjątkowość polega głównie na tym, że literatura – w sobie jedynie dostępny sposób – daje największą szansę uchwycenia obszaru wymykającego się konstruktom poznawczym. Poprzez relacje między tym, co pozwala się scalić, i tym, co wymyka się procesowi scalania, między tym, co powtarzane jako konwencja, a tym, co podlega demistyfikacji [...] pozwala uchwycić to, co inaczej niepochwytnie, w tym także to, co mieści się w kulturze oficjalnej i zarazem ją przekracza”⁶.

Znaczenie monografii *Empatia. O literackich narracjach przełomu XX i XXI wieku* polegało więc nie tylko na tym, że wprowadzała ona odbiorcę w stosunkowo nową problematykę teoretyczną i w oryginalny sposób aplikowała tytułową kategorię do analizy konkretnych zjawisk literackich, ale również – a może przede wszystkim – na tym, że nie uchylała się od postawienia na nowo fundamentalnego pytania „czym jest literatura?” oraz udzielenia na nie sugestywnej, dobrze uargumentowanej odpowiedzi. Od tej pory w centrum zainteresowań badawczych Anny Łebkowskiej coraz wyraźniej zaczęły się sytuować relacje między antropologią kultury i literaturą, a ściślej – z jednej strony zagadnienie literackiego wymiaru antropologii kultury, z drugiej zaś antropologizacji badań literackich. Nacisk kładziony jest przez nią jednak wciąż na wyjątkowość zjawisk literackich, nie zaś na utożsamianie literatury z innymi obszarami tego, co kulturowe.

Książka pt. *Somatopoetyka – afekty – wyobrażenia. Literatura XX i XXI wieku* daje kolejne świadectwo owemu zwrotowi antropologiczno-kulturowemu w badaniach Anny Łebkowskiej. W tomie tym autorka zgromadziła – opracowane na nowo i umieszczone w nowym kontekście – swo-

³ Anna Łebkowska, *Empatia. O literackich narracjach przełomu XX i XXI wieku* (Kraków: Universitas, 2008), 61.

⁴ Łebkowska, 174.

⁵ Łebkowska, 186.

⁶ Łebkowska, 293.

je najważniejsze artykuły z ostatniej dekady. Skomponowała z nich trzy części zorganizowane wokół tytułowych słów kluczy. Część pierwsza zatytułowana „Ciało i zmysły” zawiera trzy rozdziały: „Somatopoetyka”, „Świat dotyku” oraz „Pochwała dotyku w dyskursie współczesności”. Pierwszy z nich należy do dość licznie reprezentowanych w dorobku Anny Łebkowskiej artykułów przekrojowo-encyklopedycznych – w umiejętności i potrzebie ich pisania widzę ślad szkoły Henryka Markiewicza, zwłaszcza jego metody „przekrojów i zbliżeń”, której przydatności w porządkowaniu i upowszechnianiu dyskursów humanistyki nie sposób przecenić. W projekcie somatopoetyki chodzi przede wszystkim o analizowanie i interpretowanie tego – wedle słów autorki – „jak ciało łączy się z literaturą”, o „badanie ciała ukształtowanego przez kulturę” i analizę „sposobów jego odzwierciedlenia w literaturze”⁷. Wskazawszy obszary i kierunki, w jakich podążać może lektura zorientowana somatopoetologicznie, Łebkowska przystępuje do sprawdzenia tego narzędzia w praktyce, skupiając uwagę na kwestiach związanych ze zmysłem dotyku i jego literackimi uobecnieniami. Najpierw – w rozdziale drugim – czyta pod tym kątem powieści Zofii Romanowiczówny, a następnie, w rozdziale trzecim, pokazuje, jak „taktylność” („dotykowość”) gra i znaczy w koncepcjach takich teoretyków, jak Elizabeth Grosz, Stephen Greenblatt czy Hans Ulrich Gumbert, a także w prozie Toni Morrison i eseistycy Jolanty Brach-Czainy.

Teksty zebrane w drugiej części tomu wpisują się w tzw. zwrot afektywny w humanistyce współczesnej. (W tym miejscu warto zauważyć, że na gruncie polskim to właśnie krakowskie środowisko literaturoznawcze szczególnie dynamicznie rozwija badania związane z tą problematyką, a prace Łebkowskiej odgrywają w tym nurcie ważną, często inspirującą rolę). Autorka kontynuuje tu pracę interpretacyjną nad polską i obcą prozą XX i XXI wieku, skupiając uwagę na takich zagadnieniach, jak relacja między aktem twórczym a jego aspektem afektywnym (rozdział „Zdarzenie – afekt – twórczość”, w którym „zbliżeniowej” lekturze poddaje twórczość Vladimira Nabokova, Georges’a Pereca, Marguerite Duras i Jeanette Winterson); kategoria wstydu we współczesnych studiach kulturowych (rozdział „Wstyd i niebyt” z analizami prozy Magdaleny Tulli, Zyty Rudzkiej i Jacka Dukaja); „teatr mowy”, czyli sposoby wykorzystywania zaimków osobowych w najnowszej prozie polskiej („Co nowego w «teatrze mowy»?” – tu w centrum uwagi jest proza Zbigniewa Kruszyńskiego, Olgi Tokarczuk i znów Jacka Dukaja); wreszcie omówiona w sposób przekrojowo-teoretyczny kwestia empatycznego odbioru literatury (rozdział „Odbiorca empatyczny. Między symulacją a afektem”).

Na chwilę i niejako tytułem dygresji chciałabym się zatrzymać przy wnikliwych uwagach Anny Łebkowskiej na temat twórczości Jacka Dukaja, podzielałam bowiem jej upodobanie do tej prozy, a zwłaszcza do *Lodu*. Badaczka widzi w tym pisarzu „współczesnego mistrza teatru mowy”, analizuje w *Lodzie* „specyficzną formę antropologii wstydu” oraz uważa, że „czas już najwyższy, żeby powieści szeroko rozumianej fantastyki nie ujmować osobno, na zasadzie zamkniętego, odizolowanego kręgu”⁸. U teoretyczki fikcji literackiej i światów możliwych takie stanowisko jest najzupelniej zrozumiałe, ale dobrze się dzieje, że upowszechnia się ono również wśród innych badaczek i badaczy literatury (m.in. Monika Brzóstowicz-Klajn, Agnieszka Gajewska, Grażyna Gajewska, Jerzy Jarzębski, Krzysztof Uniłowski). Fantastyka (w literaturze, filmie,

⁷ Anna Łebkowska, *Somatopoetyka – afekty – wyobrażenia. Literatura XX i XXI* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2019), 16–17.

⁸ Łebkowska, 119–120.

komiksie, grach wideo) staje się dziś pierwszoplanowym fenomenem kulturowym, zdecydowanie przekracza granice popkultury i można tylko się cieszyć, że polska twórczość z tego kręgu bez problemu konkuruje na rynku światowym.

Na ostatnią część omawianej książki złożyły się trzy teksty: „Przyszłość literatury wpisana w jej historię (wiek XX i czasy współczesne)”, „Europa wyobrażona w literaturze doby modernizmu” oraz „Afirmacja świata w powieści dla dziewcząt (Wanda Borudzka)”. Dwa pierwsze mogłyby się rozwinąć w samodzielne monografie – tak ważkiej problematyki dotyczą i tak szerokie ramy czasowe obejmują. Anna Łebkowska objawia się w nich najpierw jako historyczka literatury, ukazując sposoby, w jakie polski i światowy dyskurs historycznoliteracki w danym momencie dziejowym „projektuje przyszły świat literatury”⁹. Przegląd ów rozpoczyna na przełomie XIX i XX wieku, by zakończyć go na najnowszych syntezach historii literatury francuskiej, niemieckiej i amerykańskiej. Natomiast artykuł o kulturowych figurach Europy uwzględnia w perspektywie polonocentrycznej twórczość różnych autorów i autorek, od Młodej Polski aż do końca międzywojnia. Może najlepiej scharakteryzuje rangę tego studium wypowiedź Sławomira Iwasiowa, który miał do czynienia z jedną z jego wcześniejszych wersji i w swojej książce *Reprezentacje Europy w prozie polskiej XXI wieku* napisał: „Pracę Anny Łebkowskiej traktuję jako punkt odniesienia, ale też punkt odbicia – to rodzaj inspiracji, która motywuje do zadawania pytań o obecne w dyskursie literaturoznawczym możliwości odczytywania reprezentacji Europy (a więc jej figur, obrazów, metafor z nią związanych...)”¹⁰. Od siebie zaś dodam, że obie rozprawy – Łebkowskiej i Iwasiowa – czytam dziś z uczuciem nostalgii i melancholii – wszak powstały w epoce sprzed kryzysu uchodźczego oraz brexitowego i mówią o literaturze, która kryzysów tych nie przewidywała (choć nieobce były jej klimaty katastroficzne).

Tekst zamykający książkę Anny Łebkowskiej był dla mnie prawdziwą niespodzianką. Skąd bowiem u badaczki zgłębiającej najzawilsze labirynty prozy fikcjonalnej, teorii i historii literatury wzięła się potrzeba przeczytania prostej powieści dla dziewcząt *Dorota i jej towarzysze* autorstwa Wandy Borudzkiej, w dodatku napisanej i opublikowanej w głęboko socrealistycznym roku 1952? I nie tylko przeczytania, ale podzielenia się tą lekturą w formie akademickiego artykułu usytuowanego w tak nacechowanym miejscu książki, jakim jest jej zakończenie? Jak się okazało, autorka tekstem tym nawiązała do gestu wykonanego przeze mnie w książce *Czytelnik jako kobieta*¹¹, którą zamknęłam rozdziałem pt. „Kobieta mówi wielkie Tak”. Analizowałam w nim pewien topos pisarstwa kobiecego aktualizowany w powieściowych scenach ilustrujących w finale utworu kobietą afirmację życia, często na gruzach kultury patriarchalnej – za przykład służyły mi wówczas m.in. *Ulisses* Joyce’a, *Pani Dalloway* i *Do latarni morskiej* Virginii Woolf oraz *Buddenbrokowie* Manna. Odnajdując ten topos w *Dorocie i jej towarzyszach*, Anna Łebkowska ukazała, jak w tej powieści „groza wojny, groza najbliższej przeszłości w różnych postaciach daje znać o sobie, jednak zdecydowanie dominuje pocieszenie, optymizm i owo «Tak!» mówione światu”¹². To nawiązanie sprawiło mi wielką przyjemność.

⁹ Łebkowska, 165.

¹⁰ Sławomir Iwasiów, *Reprezentacje Europy w prozie polskiej XXI wieku* (Zielona Góra: Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2013), 103.

¹¹ Ewa Kraskowska, *Czytelnik jako kobieta. Wokół literatury i teorii* (Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 2007), 207–223.

¹² Łebkowska, 262.

W omawianej książce pojawiają się sygnały, które mogą wskazywać kierunki kolejnych wędrówek Anny Łebkowskiej między teoriami. Wśród nich obiecujący wydaje się zwłaszcza wątek wywołany w rozdziałach drugim i trzecim, przy okazji rozważań na temat dotyku i perspektyw badań nad taktylnością. Jak pisze autorka, we współczesnych studiach nad tym zmysłem wysuwa się na plan pierwszy kwestia granic ciała i „nicowanych relacji między wnętrzem a zewnątrz”. W tym kontekście wagi nabierają zwłaszcza takie zagadnienia, jak „ustawiczne stykanie całego ciała ze światem [...], ustawiczne bycie wśród innych istnień ludzkich i nieludzkich, i wreszcie [...] bycie wśród przedmiotów. Obecnie, wedle rozpoznań Łebkowskiej, taką „optykę pojmowania taktylności”¹³ najmocniej wspierają teorie sieciowe z koncepcją ANT Brunona Latoura na czele oraz teoria afordancji, czyli możliwości działania dostarczanych przez środowisko, w którym znajduje się podmiot percypujący¹⁴. Dziś termin ten, ukuty w latach siedemdziesiątych XX wieku przez Jamesa J. Gibsona w odniesieniu do teorii tzw. percepcji bezpośredniej, funkcjonuje głównie w dziedzinie IT, gdyż takim środowiskiem szczególnie często bywa dla nas uniwersum cyfrowe, zaś miejscem „styku” – komputerowy interfejs. W tej problematyce kumulują się najróżniejsze obszary dotychczasowych zainteresowań Anny Łebkowskiej – od fikcji i światów możliwych (rzeczywistość wirtualna, rzeczywistość rozszerzona), przez nowe media, aż po empatię i cielesność, a sama badaczka najnowszą książką dowodzi, że wciąż zajmuje jedno z czołowych miejsc w awangardzie polskich teoretyków i teoretyczek literatury.

¹³Łebkowska, 70–71.

¹⁴W próbach stworzenia polskiego odpowiednika tego terminu pojawił się m.in. neologizm „dostarczanty” (od ang. *to afford* – dostarczać).

Bibliografia

- Iwasiów, Sławomir. *Reprezentacje Europy w prozie polskiej XXI wieku*. Zielona Góra: Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2013.
- Kraskowska, Ewa. *Czytelnik jako kobieta. Wokół literatury i teorii*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 2009.
- Łebkowska, Anna. „Czy płeć może uwieść poetykę?”. W *Poetyka bez granic*. Zredagowane przez Włodzimierz Bolecki i Wojciech Tomasiak, 78–93. Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN, 1995.
- . *Empatia. O literackich narracjach przełomu XX i XXI wieku*. Kraków: Universitas, 2008.
- . *Między teoriami a fikcją literacką*. Kraków: Universitas, 2001.
- . *Somatopoetyka – afekty – wyobrażenia. Literatura XX i XXI*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2019.

SŁOWA KLUCZOWE:

ANNA ŁEBKOWSKA

EMPATIA

fikcja literacka

ABSTRAKT:

Artykuł omawia najnowszą monografię Anny Łebkowskiej pt. *Somatopoetyka – afekty – wyobrażenia. Literatura XX i XXI wieku* w kontekście wcześniejszych badań i publikacji autorki. Na pierwszy plan wysuwają się tu zagadnienia teoretyczne związane z prozą współczesną, podejście kulturowe w badaniach literackich oraz zwrot afektywny w humanistyce.

afekty

TEORIA LITERATURY

somatopoetyka

nowe media

NOTA O AUTORZE:

Ewa Kraskowska – ur. 1954, profesorka literaturoznawstwa, kierowniczka Zakładu Literatury XX Wieku, Teorii Literatury i Sztuki Przekładu w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Główne obszary zainteresowań badawczych to pisarstwo kobiet oraz studia nad przekładem. W roku 2018 wydała monografię *Tyłem, ale naprzód. Studia i szkice o Themersonach* (Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań).